

W dzień świętego Krzysztofa – patrona kierowców i podróżujących w parafii Dobrynin po każdej mszy święcone były pojazdy i ich właściciele. W czasie mszy świętych wierni modlili się o wstawiennictwo św. Krzysztofa i Matki Bożej Częstochowskiej, aby poruszanie się po drogach było bezpieczne.

Święcenie samochodów przy kościele pw. NMP Królowej Polski w Dobryninie przez ks. dr Wojciecha Galdę.

foto: Adam Strzelczyk

Księża przypominali, że za modlitwą o bezpieczną podróż powinna iść rozważna jazda i umiejętne korzystanie z pojazdów w ruchu drogowym, dostosowywanie się do przepisów i warunków ruchu na drodze.

Przed święceniem kapłan odmawiał modlitwę: "Modlimy się, aby ci, którzy będą posługiwać się danym pojazdem, sami ostrożnie i bezpiecznie odbywali swoje podróże i roztropnie dbali o bezpieczeństwo innych ludzi. A gdy będą udawać się do pracy lub na odpoczynek, aby zawsze w drodze towarzyszył im Chrystus".

Krzysztof jest jednym z najbardziej popularnych świętych czczonych w Kościele zarówno wschodnim, jak i zachodnim. Pochodził prawdopodobnie z Azji Mniejszej, gdzie poniósł śmierć męczeńską ok. 250 r., podczas prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Decjusza.

Niemal od samego początku był on patronem wszelkich zawodów związanych z transportem i podróżami: przewoźników, przewodników oraz podróżnych, pielgrzymów, turystów, flisaków, marynarzy, tragarzy. W czasach współczesnych jest powszechnie czczony jako patron kierowców i podróżujących.